

opusdei.org

Człowiek prawdziwie szczęśliwy

Bp Álvaro del Portillo, nowy błogosławiony, tysiącom ludzi przekazywał przesłanie założyciela Opus Dei o świętości w życiu codziennym. Choć mało znany w Polsce, to właśnie nam powinien być szczególnie bliski. Dlaczego?

25-09-2014

autor: Małgorzata Szewczyk

Niewysoki, szczupły, w okularach. Nie jest charyzmatycznym typem, porywającym miliony słuchaczy, kiedy na jednym z zachowanych krótkich filmów z lat 80. mówi: „Świeccy mają taki sam obowiązek świętości jak inni wierni – jak biskupi, kapłani – taki sam obowiązek świętości”. A jednak to właśnie on po śmierci św. Josemarii Escrivy w 1975 r. stanął na czele Opus Dei i prowadził je przez następnych 19 lat. Kiedy Jan Paweł II erygował Dzieło Boże jako prałaturę personalną w 1982 r., został prałatem tej nowej instytucji Kościoła, a osiem lat później papież Polak udzielił mu sakry biskupiej w bazylice św. Piotra.

Jego życiorys mógłby posłużyć jako scenariusz filmu fabularnego, choć on sam unikał światła jupiterów, konsekwentnie, przez 40 lat zajmując drugie miejsce za św. Josemarią, od którego otrzymał bezpośrednią

formację. Współpracował z nim w zadaniach związanych z ewangelizacją i z duszpasterstwem. Opus Dei istniało zaledwie siedem lat, gdy student madryckiej Szkoły Inżynierów Dróg, Kanałów i Portów, a także Wydziału Filozofii i Literatury w Instytucie Historii, urodzony 11 marca 1944 r., do niego wstąpił. Zresztą założyciel Dzieła Bożego szybko dostrzegł jego nieprzeciętne zdolności i cechy charakteru, mianując 26-letniego Álvaro sekretarzem generalnym Opus Dei. Cztery lata później został wyświęcony na kapłana, wśród grona trzech pierwszych księży dla Opus Dei. Św. Josemaria Escriva nie pomylił się ani o jotę, określając księdza łacińskim słowem saxum – skała, doceniając tym samym jego lojalność i siłę. Towarzyszył założycielowi w najważniejszym okresie dla Dzieła Bożego, ewangelizując najpierw w wielu miastach Hiszpanii, a potem

wspierając pracę apostolską Opus Dei we Włoszech. Był to również intensywny czas dla samego Álvaro, który obok pracy intelektualnej podejmował głęboką refleksję na temat roli i odpowiedzialności wiernych świeckich w misji Kościoła, którą realizują przez pracę zawodową oraz relacje społeczne i rodzinne. Jego wybitną pamięć, inteligencję i wykształcenie (uzyskał dyplom inżyniera, był doktorem prawa kanonicznego, historii) doceniali kolejni papieże, powołując go do pełnienia różnych zadań przy Stolicy Apostolskiej. Don Álvaro, na prośbę Jana XXIII, brał czynny udział w obradach Soboru Watykańskiego II, jako konsultor Świętej Kongregacji Soboru, był też członkiem oraz konsultorem łącznie trzynastu instytucji Stolicy Świętej, m.in. konsultorem Kongregacji Nauki Wiary i Papieskiej Rady ds. Mediów. Mawiano o nim „zaufany współpracownik Jana Pawła II”.

Kiedy stał na czele Opus Dei, wspierał inicjowanie działalności prałatury w 20 nowych krajach na pięciu kontynentach, inspirując powstanie placówek edukacyjnych i społecznych, adresowanych do chorych, dzieci, młodzieży. Narzucał sobie niewiarygodne tempo pracy, był bardzo wymagający wobec siebie i innych. Polskę odwiedził cztery razy. Ci, którzy go znali, podkreślali, że nie był typem osoby, która czuje się lepsza: zawsze uśmiechnięty, pełen dobroci, pokoju, o wielkim sercu i pokorze, realizujący motto św. Josemarii: „ukryć się i zniknąć, aby tylko Jezus jaśniał”.

Nie trzeba było być członkiem Opus Dei, by to dostrzec. Pisarz Vittorio Messori, który przeprowadził z nim wywiad dla „Corriere della Sera” na kilka miesięcy przed jego śmiercią, powiedział: „Był naprawdę ojcem, jak nazywają go w Opus Dei. Miałem ochotę się wyspowiadać, zamiast

zadawać mu pytania”. Álvaro del Portillo zmarł w opinii świętości 23 marca 1994 r. Papież Franciszek 5 lipca 2013 r. podpisał dekret o uznający cud uzdrowienia w 2003 r. chilijskiego noworodka, Jose Ignacio Ureta Wilson, przypisywany wstawiennictwu sługi Bożego bp. Álvaro. Tego samego dnia Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wydała dekret uznający cud przypisywany wstawiennictwu bł. Jana Pawła II. Przypadek?

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/czlowiek-prawdziwie-szczesliwy/> (27-03-2025)